

Sygn. akt I C 1366/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

28 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I. Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Rafał Cieszyński

Protokolant Ewelina Kiałka

po rozpoznaniu na rozprawie 28 listopada 2013 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa J. R.

przeciwko Skarbowi Państwa – (...) w W.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu Skarbowi Państwa – (...) kosztów zastępstwa procesowego;

III. przyznaje adwokatowi R. S. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu kwotę 8.856 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu;

IV. obciąża Skarb Państwa kosztami sądowymi, od obowiązku uiszczenia których powód został zwolniony.

sygn. akt I C 1366/11

UZASADNIENIE

Pozwem z 15 listopada 2011 roku powód J. R. wniósł o zasądzenie na od pozwanego (...) w W. kwoty 300.000 zł tytułem odszkodowania.

Na uzasadnienie żądania pozwu powód podał, iż 02 listopada 2010 roku doszło do pożaru jego domu położonego we wsi R.. Na miejsce zdarzenia przyjechała (...) z W., która miała jednak zepsutą pompę. Dodał, że strażacy nie gasili pożaru, tylko lali wodę na dachówki domu. Nie mogli także gasić pożaru wewnątrz budynku, ponieważ wąż strażacki okazał się za krótki. Powód podniósł, że strażacy stali i przyglądali się jak płonie dorobek jego życia. Śmiali się przy tym i żartowali. Opisaną sytuację widzieli liczni świadkowie będący mieszkańcami wsi R.. W wyniku pożaru spłonęły wszystkie sprzęty i przedmioty znajdujące się w domu, w tym komputery, telewizor, magnetowid, odtwarzacz dvd, biblioteka zbioru o ilości 10.000 woluminów, zbiory materiałów do książki Historia R., 15.000 egzemplarzy eksponatów do muzeum (...) rodziny R., meble i antyki o ogólnej wartości 300.000 zł.

Pismem z 04 kwietnia 2012 roku, pełnomocnik powoda wyznaczony dla niego z urzędu, sprecyzował jako pozwanego Skarb Państwa (...) z siedzibą w W.. Wskazał także, iż na wartość podanego przez powoda odszkodowania składa się wartość utraconych w wyniku pożaru ruchomości w postaci: mebli o wartości historycznej, zbioru bibliotecznego, w tym książek o wartości historycznej oraz wartość spalonego domu.

Pismem z 18 kwietnia 2012 roku pełnomocnik powoda zmodyfikował żądanie pozwu i wskazał, że domaga się zasądzenia na rzecz powoda kwoty 500.000 zł tytułem odszkodowania oraz zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł.

Na kwotę dochodzonego odszkodowania, stanowiącego wartość utraconego majątku, składa się: zbiór eksponatów do muzeum (...) oraz zbiory historii R., biblioteka zbioru o ilości 5.000 woluminów o wartości 100.000 zł, meble – antyki o wartości 30.000 zł, sprzęt elektroniczny, dwa telewizory, komputer, dvd i aparat fotograficzny o wartości 20.000 zł, sprzęt agd o wartości 10.000 zł oraz nieruchomości o wartości 340.000 zł. Jeśli chodzi o kwotę dochodzoną tytułem zadośćuczynienia, pełnomocnik powoda podniósł, iż w wyniku pożaru i źle przeprowadzonej akcji gaśniczej, poza utratą dóbr materialnych, powód doznał rozstroju zdrowia, silnego wstrząsu psychicznego, skazany jest na bezdomność, ponieważ nie ma z czego odbudować domu, a ponadto nie ma sił, gdyż jest inwalidą poruszającym się na wózku inwalidzkim.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – (...) kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany zarzucił, że powód nie wskazał żadnych dowodów uprawniających twierdzenia, że do spalenia jego budynku mieszkalnego doszło w wyniku źle przeprowadzonej akcji gaśniczej przez (...). Pozwany zaprzeczył aby z jego strony doszło do jakichkolwiek zaniedbań lub działań mogących skutkować odpowiedzialnością odszkodowawczą Skarbu Państwa. Akcja ratownicza z 02 listopada 2010 roku prowadzona była w sposób profesjonalny, zgodny z regułami postępowania w tego typu przypadkach. Skargi powoda składane w związku z tą akcją do organu nadzorczego, to jest do Rady Powiatu (...), zostały uznane za bezzasadne. Pozwany wskazał również, że niezasadne jest roszczenie dotyczące odszkodowania za zniszczony dom, ponieważ powód nie jest właścicielem nieruchomości, na której była prowadzona akcja gaśnicza. Dom też należy bowiem do syna powoda. Okoliczność ta została już podniesiona w toku rozpatrywania skarg powoda na działanie (...) w W., rozpoznanych uchwałą Rady Powiatu (...) numer (...) z 08 czerwca 2011 roku.

Pozwany zarzucił ponadto, że zgłoszone wobec Skarbu Państwa roszczenia są bezpodstawne i nie mają związku z działalnością (...). W szczególności dotyczy to roszczeń związanych z odszkodowaniem za wyposażenie domu i znajdujące się w nim przedmioty. Wskazał, że również stan zdrowia powoda jest niezależny od działalności (...), do której ustawowych obowiązków nie należy refundacja szkód poniesionych przez obywateli na skutek różnego rodzaju zdarzeń losowych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny istotny dla rozstrzygnięcia sprawy:

02 listopada 2010 roku sąsiadka powoda D. S. zobaczyła przez okno swojego domu ogień. Zadzwoiła na numer alarmowy straży informując o pożarze we wsi R.. Na numer alarmowy policji zadzwonił ponadto E. R.. Zgłoszenie odebrał dyżurny Komendy (...) w W., który o godzinie 19:33 przekazał je dyżurnemu Powiatowego Stanowiska Kierowania (...) w W..

Po odebraniu zgłoszenia, do zdarzenia natychmiast wysłano trzy zastępy z Jednostki (...) (...) w W.: ciężki i średni samochód gaśniczy oraz samochód specjalny podnośnik hydrauliczny. Ponadto zostały również uruchomione syreny alarmowe w jednostkach (...) w W. oraz S., z których na miejsce zdarzenia wysłano łącznie trzy samochody gaśnicze.

Pierwszy na miejsce zdarzenia przybył zastęp z (...) z W. (po 09 minutach od otrzymania zgłoszenia), za nim kolejno dojeżdżały pozostałe zadysponowane zastępy straży pożarnej.

(dowód: opinia Komisji Rewizyjnej k. 49-50;

karta zdarzenia z 06 grudnia 2012 roku k. 54;

informacja ze zdarzenia z 03 listopada 2010 roku k. 53;

potwierdzenie udziału w zdarzeniu z 06 grudnia 2011 roku k. 55;

zeznania świadka W. B. protokół elektroniczny rozprawy minuty 00:05:05 do 00:09:50 k. 90;

zeznania świadka D. S. protokół elektroniczny rozprawy minuty 00:29:35 do 00:34:10 k. 90;

zeznania świadka E. R. protokół elektroniczny rozprawy minuty 00:03:23 do 00:14:40 k. 123)

Dowódca zastępu, który jako pierwszy przyjechał do zgłoszonego pożaru, stwierdził, że ogniem objęty jest cały budynek, a jego dach jest już załamany do wewnątrz. Z uwagi na powyższe nie było możliwości wprowadzenia strażaków do środka płonącego budynku i prowadzenia tam akcji ratowniczej. Podjęto decyzję o podaniu prądów wody na palący się dach domu i natychmiast rozpoczęto akcję gaśniczą. Po jakimś czasie woda była kierowana także do środka budynku w celu stłumienia ognia i obniżenia wewnątrz temperatury.

Wodę do gaszenia pożaru strażacy brali najpierw z wozów strażackich, a następnie podłączyli węże strażackie do hydrantów. W trakcie akcji strażacy nie mieli żadnych problemów z wodą, pompą czy którymś z wozów strażackich. Mimo iż cała akcja przebiegała sprawnie, brało w niej udział kilka wozów strażackich i wielu strażaków, dom uległ prawie całkowitemu spaleni – zostały tylko mury.

(dowód: opinia Komisji Rewizyjnej k. 49-50;

karta zdarzenia z 06 grudnia 2012 roku k. 54;

informacja ze zdarzenia z 03 listopada 2010 roku k. 53;

potwierdzenie udziału w zdarzeniu z 06 grudnia 2011 roku k. 55;

zeznania świadka W. B. protokół elektroniczny rozprawy minuty 00:05:05 do 00:09:50 k. 90;

zeznania świadka J. W. protokół elektroniczny rozprawy minuty 00:11:20 do 00:15:50 k. 90;

zeznania świadka L. J. protokół elektroniczny rozprawy minuty 00:17:20 do 00:22:40 k. 90;

zeznania świadka A. S. protokół elektroniczny rozprawy minuty 00:24:00 do 00:27:45 k. 90;

zeznania świadka D. S. protokół elektroniczny rozprawy minuty 00:29:35 do 00:34:10 k. 90;

zeznania świadka J. S. protokół elektroniczny rozprawy minuty 00:35:40 do 00:42:10 k. 90;

zeznania świadka E. R. protokół elektroniczny rozprawy minuty 00:03:23 do 00:14:40 k. 123)

W celu dogaszenia pożaru kilku strażaków weszło do środka budynku, gdzie zakręcili kran z wodą i wynieśli butlę gazową. W międzyczasie pogotowie energetyczne odłączyło dopływ prądu. Ostatnie wozy strażackie odjechały z miejsca zdarzenia o godzinie 00:49.

(dowód: opinia Komisji Rewizyjnej k. 49-50;

karta zdarzenia z 06 grudnia 2012 roku k. 54;

informacja ze zdarzenia z 03 listopada 2010 roku k. 53;

potwierdzenie udziału w zdarzeniu z 06 grudnia 2011 roku k. 55)

Powód J. R. został znaleziony przez strażaków na zewnątrz budynku w stanie nieprzytomnym. Ratownicy (...) w W. ułożyli go na desce, podali mu tlen i okryli folią termoizolacyjną. Po chwili powód odzyskał przytomność i został przekazany zespołowi karetki pogotowia z W..

(dowód: opinia Komisji Rewizyjnej k. 49-50;

informacja ze zdarzenia z 03 listopada 2010 roku k. 53;

zeznania świadka E. R. protokół elektroniczny rozprawy minuty 00:03:23 do 00:14:40 k. 123)

17 sierpnia 2000 roku również doszło do pożaru w domu powoda, który objął wnętrze budynku – kuchnię, łazienkę, przedpokój, a także strych.

(dowód: opinia Komisji Rewizyjnej k. 49-50;

zeznania świadka W. B. protokół elektroniczny rozprawy minuty 00:05:05 do 00:09:50 k. 90;

zeznania świadka J. W. protokół elektroniczny rozprawy minuty 00:11:20 do 00:15:50 k. 90;

zeznania świadka A. S. protokół elektroniczny rozprawy minuty 00:24:00 do 00:27:45 k. 90)

W domu powoda nie było cennych sprzętów, mebli czy antyków. Powód miał stary telewizor, kuchenkę gazową, lodówkę i stare meble, które dostał od świadka L. J., a także dużą ilość książek.

(dowód: zeznania świadka W. B. protokół elektroniczny rozprawy minuty 00:05:05 do 00:09:50 k. 90;

zeznania świadka J. W. protokół elektroniczny rozprawy minuty 00:11:20 do 00:15:50 k. 90;

zeznania świadka L. J. protokół elektroniczny rozprawy minuty 00:17:20 do 00:22:40 k. 90;

zeznania świadka E. R. protokół elektroniczny rozprawy minuty 00:03:23 do 00:14:40 k. 123;

informacja ze zdarzenia z 03 listopada 2010 roku k. 53)

Powód J. R. złożył Staroście (...) ustną skargę na (...) w W., z której został sporządzony protokół, przekazany następnie Przewodniczącemu Rady Powiatu (...). W skardze tej powód wskazywał na niedopełnienie obowiązków służbowych przez (...) w W..

Na podstawie wyjaśnień złożonych 18 lutego 2011 roku przez Komendanta (...) w W., Komisja Rewizyjna uznała skargę powoda za bezzasadną.

(dowód: opinia Komisji Rewizyjnej k. 49-50)

01 kwietnia 2011 roku powód złożył skargę na czynności (...) w W., która w jego ocenie nie zlikwidowała zagrożenia społecznego powstałego w wyniku pożaru w postaci wiszących spalonych belek stropu oraz ruszającego się szczytu budynku. Komisja Rewizyjna, po wysłuchaniu wyjaśnień złożonych przez powoda oraz przeanalizowaniu pisemnych wyjaśnień Komendanta (...) w W., uznała skargę za bezzasadną.

W uchwale nr (...) z 08 czerwca 2011 roku, Rada Powiatu (...) również uznała powyższą skargę za bezzasadną.

(dowód: opinia Komisji Rewizyjnej k. 52;

Uchwała nr (...) Rady Powiatu (...) k. 51)

W działaniach ratowniczo-gaśniczych prowadzonych 02 listopada 2010 roku w trakcie pożaru w R. przez jednostki (...) oraz Komendy (...) w W., nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości.

(...) W. dojechała na miejsce zdarzenia o godzinie 19:42, a więc w ciągu 9 minut od otrzymania zgłoszenia o pożarze. Jest to czas prawidłowy, jeśli weźmie się pod uwagę czas pomiędzy zgłoszeniem do służb ratowniczych a dojazdem pierwszej jednostki, odległość pomiędzy siedzibą (...) a miejscem pożaru oraz fakt, że jej struktury to ochotnicy pełniący jedynie dobrowolne dyżury domowe.

Również czas dojazdu na miejsce zdarzenia pierwszego samochodu (...) z Komendy Powiatowej (...) w W. w ciągu 26 minut od przyjęcia zgłoszenia, jest prawidłowy. Odległość pomiędzy siedzibą powyższej jednostki a miejscem pożaru wynosi około 20 km. W dniu zdarzenia miały miejsce roboty drogowe i zamknięty był odcinek drogi wojewódzkiej nr (...), co spowodowało konieczność objazdu i wydłużyło odległość do 32 km.

(dowód: opinia z 20 października 2013 roku biegłego sądowego z zakresu pożarnictwa R. W. k. 148-151;

opinia Komisji Rewizyjnej k. 49-50).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Żądanie pozwu, jako pozbawione podstaw faktycznych i prawnych, podlegało oddaleniu w całości.

Powód swoje żądanie wywodził z przepisów regulujących kwestie odpowiedzialności Skarbu Państwa za wyrządzenie szkody. Zgodnie z treścią przepisu art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca te władzę na mocy prawa. Przepis ten wymaga więc, aby działania wyrządzające szkodę miały charakter bezprawny (niezgodny z prawem). Dla oceny zasadności zawartego w pozwie żądania niezbędne było zatem ustalenie, czy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że działania i czynności podejmowane przez stronę pozwaną miały charakter bezprawny, a jeśli tak, to czy fakt ten spowodował po stronie powoda szkodę.

Uwzględniając regulację art. 417 k.c. oraz materiał dowodowy zgromadzony w aktach Sąd stanął na stanowisku, że w sprawie brak było przesłanek warunkujących ustalenie, iż postępowanie władzy publicznej (Komendy (...) z siedzibą w W.) było bezprawne, a tym samym, że Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za szkodę opisaną w treści pozwu. Powód J. R. twierdził, że w związku z bezprawnymi działaniami Skarbu Państwa – Komendy (...) z siedzibą w W. polegającymi na przybyciu na miejsce zdarzenia po zbyt długim czasie od momentu zgłoszenia o pożarze oraz na podjęciu działań gaśniczych przy użyciu niesprawnego sprzętu, doznał szkody, mianowicie cały jego majątek, którego wartość powód oszacował na 500.000 zł, uległ spaleni, a nadto jego stan zdrowia znacznie się pogorszył. Z analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika jednak, że twierdzenia powoda są całkowicie chybione.

Z zeznań wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków, wskazanych zresztą przez samego powoda, jak również z dokumentacji sporządzonej przez straż pożarną na okoliczności związane z przebiegiem akcji gaśniczo-ratowniczej mającej miejsce 02 listopada 2010 roku oraz z opinii biegłego sądowego z zakresu pożarnictwa wynika w sposób jednoznaczny, że wszystkie działania straży pożarnej były przeprowadzone prawidłowo. W ocenie świadków W. B., J. W., L. J., A. S., D. S., J. S. i E. R., akcja gaśnicza przeprowadzona przez strażaków przebiegała sprawnie, szybko i bez żadnych problemów. Żaden ze świadków nie słyszał, aby którykolwiek ze strażaków mówił coś o zepsutej pompie czy jakichkolwiek innych usterkach mających wpływ na podjęte przez nich działania. Z zeznań tych można wyprowadzić bezsporny wniosek, że strażacy przybyli na miejsce zdarzenia szybko i od razu rozpoczęli gaszenie pożaru. Nie potwierdziła się także okoliczność podnoszona przez powoda, że używany przez strażaków wąż strażacki okazał się zbyt krótki, aby można go było podłączyć do hydrantu, co uniemożliwiło prawidłowe gaszenie pożaru. Wszyscy świadkowie wskazywali bowiem, że strażacy używali wody z wozów strażackich, a następnie podłączyli węże do hydrantów. W ocenie Sądu zeznania wszystkich wskazanych wyżej świadków są całkowicie wiarygodne, a fakt, że w szczególności są one nieścisłe, nie ma dla sprawy żadnego znaczenia. Okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia zostały bowiem przez nich podane w sposób spójny i niebudzący wątpliwości, a wskazane rozbieżności mogą być wynikiem długiego okresu czasu, jaki upłynął od zdarzenia, jak również faktu, że świadkowie ci widzieli całą sytuację na różnych jej etapach. Jedni bowiem obserwowali akcję strażaków już od samego początku, inni natomiast przyszli pod dom powoda już w jej trakcie. Istotne jest jednak – jak już była o tym mowa – że generalna ocena tych zeznań pozwoliła Sądowi na ustalenie, iż akcja gaśnicza przeprowadzona przez strażaków przebiegała w pełni profesjonalnie i prawidłowo.

Twierdzenia i spostrzeżenia świadków w pełni korelują z treścią opinii biegłego sądowego z zakresu pożarnictwa oraz z dokumentacją służbową straży pożarnej sporządzoną na okoliczność przebiegu akcji z 02 listopada 2010 roku. Wynika z nich, że pierwsze wozy strażackie przybyły na miejsce zdarzenia już po dziewięciu minutach od momentu otrzymania zgłoszenia o pożarze, natomiast kolejne dotarły w ciągu następnych minut. Ocena tego, czy czas dojazdu był prawidłowy, wymagał wiadomości specjalnych, dlatego też Sąd zlecił biegłemu sądowemu z zakresu pożarnictwa sporządzenie odpowiedniej opinii. Podkreślenia przy tym wymaga, że przy jej opracowywaniu biegły korzystał nie tylko z dokumentacji zgromadzonej w aktach niniejszej sprawy oraz z zeznań świadków obecnych na miejscu zdarzenia, ale także z własnej wiedzy i doświadczenia, zdobytych w trakcie pracy w jednostce straży pożarnej. Wszystkie wskazane wyżej okoliczności pozwoliły biegłemu na wydanie jasnej, rzetelnej i pełnej w ocenie Sądu opinii, którą Sąd uznał za pełnowartościowy dowód.

Po przeanalizowaniu wszystkich istotnych okoliczności mających wpływ na ustalenie, czy akcja gaśnicza z 02 listopada 2010 roku została należycie przeprowadzona, biegły uznał, że zarówno czas dojazdu wozów strażackich na miejsce zdarzenia, jak i działania strażaków mające na celu ugaszenie pożaru, były prawidłowe. Przy dokonywaniu oceny czasu dojazdu, biegły wziął pod uwagę odległość pomiędzy siedzibą poszczególnych jednostek straży pożarnych a miejscem pożaru oraz czas, jaki upłynął od momentu zgłoszenia do momentu przyjazdu pod dom powoda. Dodatkowo, przy jednostce (...) W. biegły uwzględnił okoliczność, iż do jej zastępów należą jedynie ochotnicy pełniący dobrowolne dyżury domowe. Jeśli chodzi natomiast o (...) z (...) w W. istotne było, iż w dniu zdarzenia miały miejsce roboty drogowe na drodze wojewódzkiej numer (...), z uwagi na które ustanowiono objazd, co spowodowało z kolei wydłużenie trasy przejazdu tej jednostki o 12 km. Biorąc zaś pod uwagę wszystkie przytoczone okoliczności, które biegły skonfrontował z procedurami i zasadami stosowanymi przez straż pożarną, okres odpowiednio 09 i 26 minut, w jakim kolejne wozy strażackie dotarły na miejsce zdarzenia, jest jak najbardziej prawidłowy.

Również odnośnie podjętych działań ratowniczo-gaśniczych biegły stwierdził, iż były one w pełni właściwe i prawidłowe. Wniosek ten odnosi się zarówno do decyzji strażaków o podaniu prądów wody na palący się dach budynku i niewkraczaniu początkowo do jego wnętrza, jak i do czynności ratowniczych podjętych wobec nieprzytomnego powoda.

W tym miejscu należy odnieść się do zarzutów pełnomocnika powoda, iż opracowując wskazaną opinię biegły oparł się głównie na dokumentacji sporządzonej przez stronę pozwaną. Wskazać wypada, że straż pożarna jako jednostka państwowa posiada określone reguły postępowania oraz procedury, które obowiązana jest stosować. Należy do nich między innymi sporządzanie właściwej dokumentacji, z której wynika przebieg danego zdarzenia oraz decyzje strażaków odnośnie zastosowanych metod czy sprzętów. Informacja ze zdarzenia stanowiącego przedmiot niniejszego postępowania (k. 53), jak również karta zdarzenia (k. 54) czy potwierdzenie udziału w zdarzeniu (k. 55), są w ocenie Sądu rzetelnie sporządzonymi dokumentami, obrazującymi przebieg wydarzeń z 02 listopada 2010 roku. Dlatego też Sąd nie znalazł żadnych racjonalnych podstaw do uznania, aby dokumenty te zawierały nieprawdziwe lub niepełne informacje, które uniemożliwiłyby biegłemu sporządzenie obiektywnej i kompetentnej opinii. Na marginesie należy wskazać, iż w terminie wyznaczonym stronom do ustosunkowania się do opinii i zgłoszenia ewentualnych zarzutów, pełnomocnik powoda nie wniósł skutecznie pisma przygotowawczego w tym zakresie. Niemniej, Sąd z urzędu dokonał oceny opinii biegłego pod kątem jej rzetelności, obiektywności i przejrzystości, uznając ją za jasną, pełną i opartą na dużej wiedzy i doświadczeniu biegłego.

Konstatując przytoczone wyżej rozważania Sąd stanął na stanowisku, że wbrew zarzutom sformułowanym w treści pozwu nie sposób przypisać jakiegokolwiek odpowiedzialności Skarbowi Państwa – Komendzie (...) z siedzibą w W., a mającej związek z rzekomą szkodą powoda, polegającą na utracie w wyniku pożaru znacznego majątku oraz na rozstroju jego zdrowia. Tak sformułowane żądanie stanowi wyraz wyłącznie subiektywnej oceny powoda J. R., który w prawidłowych działaniach władzy publicznej doszukuje się elementu bezprawności. Przeprowadzone postępowanie wykazało jednak, że akcja gaśniczo-ratunkowa przeprowadzona w związku z pożarem, który wybuchł w domu powoda, została przeprowadzona w sposób prawidłowy, a tym samym czynienie zarzutu postępowania strażaków

w sposób bezprawny jest całkowicie chybione. Z tych względów oraz przy uwzględnieniu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd powództwo oddalił.

Niezależnie od powyższych rozważań należy podkreślić, iż powód w żaden sposób nie wykazał, że wskutek działań funkcjonariuszy straży pożarnej, doszło u niego do rozstroju zdrowia oraz powstania szkody. Poza bowiem bezprawnością, podstawową przesłanką dochodzenia odszkodowania od Skarbu Państwa jest zaistnienie szkody – bądź w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., czyli obejmującej straty oraz utracone korzyści, które poszkodowany mógł osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono, bądź może to też być zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę w przypadkach wskazanych w art. 445 i 448 k.c. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań świadków E. R., L. J., W. B. i J. W. wykazał w sposób niebudzący wątpliwości, że w swoim domu powód posiadał wyłącznie stare sprzęty elektroniczne i meble. Żaden ze wskazanych świadków nie widział natomiast nigdy antyków czy biblioteki zawierającej wartościowe zbiory woluminów, na które powoływał się powód. Z informacji ze zdarzenia wynika wprawdzie, że spaleni uległa duża ilość książek, jednak wszystkie wskazane okoliczności są bez znaczenia z uwagi na brak bezprawności w działaniach strony pozwanej. Poza tym Sądowi z urzędu znana jest sytuacja zdrowotna i majątkowa powoda, w związku z czym posiadanie przez niego majątku o wartości 300.000 zł wydaje się wysoce wątpliwe (tym bardziej, że kilka lat wcześniej w domu powoda również miał miejsce pożar).

Z tych względów Sąd oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków R. B., M. B. i J. L., którzy mieli zostać przesłuchani na okoliczność posiadania przez powoda wartościowych mebli i antyków. Z uwagi bowiem na stwierdzony brak odpowiedzialności po stronie Skarbu Państwa, prowadzenie dalszego postępowania dowodowego mającego na celu ustalenie wartości majątku powoda, który uległ spaleni, jest bezprzedmiotowe i niecelowe.

Sąd pominął także dowód z przesłuchania powoda J. R. uznając jego nieobecność na kolejnych terminach rozpraw za nieusprawiedliwioną. W pierwszej kolejności należy wskazać, że odległość pomiędzy W., a miejscem pobytu powoda nie jest znaczna, dlatego też trudno jest uznać, aby dojazd powoda do sądu stanowił szczególnie trudną okoliczność. Poza tym pismem z 15 lutego 2012 roku powód wniósł o zmianę godziny jednej z rozpraw wskazując na brak możliwości dojazdu do sądu w wyznaczonym przez Sąd terminie z uwagi na obowiązujący rozkład jazdy (...). Sąd wyznaczył więc nowy termin rozprawy, zgodny z wnioskiem powoda. Mimo to powód nie stawiał się w sądzie bez żadnego usprawiedliwienia.

Zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej sprawę tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten jest wyjątkiem od zasady obciążania kosztami procesu strony przegrywającej sprawę i znajduje zastosowanie w sytuacjach wyjątkowych gdy na przykład sprawa ma charakter wątpliwy i dyskusyjny, dochodzone roszczenie wynika z niejasno sformułowanych przepisów prawa, bądź gdy strona przegrywająca sprawę znajduje się w ciężkiej sytuacji materialnej, a wytaczając powództwo była subiektywnie przekonana o słuszności swoich roszczeń. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd stanął na stanowisku, że sytuacja powoda wymagała zastosowania wobec niego normy art. 102 k.p.c. Wskazać bowiem trzeba, że niewątpliwym pozostaje, iż powód J. R. wytaczając niniejszy proces był przekonany o zasadności swoich roszczeń – uważał bowiem, że akcja gaśnicza była przeprowadzona nieprawidłowo oraz że zastępy straży pożarnej przybyły na miejsce zdarzenia zbyt późno, co doprowadziło do zwiększenia czy też wręcz do powstania po jego stronie szkody. Co do zasady – jak wskazano w treści rozważań – przepisy kodeksu cywilnego przewidują odpowiedzialność Skarbu Państwa za wyrządzoną szkodę, jednak w niniejszej sprawie bezspornie wykazany został brak przesłanek, o których mowa w art. 417 k.c. Jednocześnie jednak, rozumiejąc trudną sytuację powoda, który jest osobą starszą, schorowaną i który w wyniku pożaru utracił nie tylko cały swój majątek, ale również został pozbawiony miejsca zamieszkania oraz mając na względzie subiektywne przekonanie powoda o zasadności formułowanych roszczeń Sąd uznał, że w sprawie istniały podstawy do odstąpienia, w oparciu o zasadę słuszności, od obciążania go kosztami zastępstwa procesowego Skarbu Państwa – (...) (punkt II. sentencji wyroku).

Mając na względzie, że w toku procesu powód korzystał z pomocy pełnomocnika z urzędu, Sąd przyznał adwokatowi R. S. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu kwotę 8.856 zł (w tym podatek VAT) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu. Kwota ta została ustalona w oparciu o §

6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461 j.t.).

Z uwagi na fakt, że powód został w całości zwolniony od kosztów sądowych w sprawie, należało obciążyć Skarb Państwa brakującą opłatą od pozwu oraz kosztami opinii biegłego, w oparciu o przepis art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594 z późn. zm.) w zw. z art. 102 k.p.c.

(...)

1. (...)

2. (...)

a) (...)

b) (...)

(...)

28 stycznia 2014 roku